

## *Kochany!*

*To kolejny dzień, który muszę spędzić bez Ciebie. Dopóki nie wyjechałeś nie wiedziałam, jak silna może być tęsknota za drugą osobą. Widzę Cię we wszystkim – nawet zwykłych, najzwyklejszych przedmiotach. Nie wiem, czy odczuwasz coś podobnego, ale jeżeli tak, to musisz wiedzieć, że nie jesteś w tym sam. Cały czas nie rozumiem tylko jednej rzeczy – dlaczego nie zrobisz nic, żeby przy mnie zostać? Proszę Cię o chociaż jeden, mały znak, że mnie kochasz. Wystarczy odpowiedź na ten list. Możesz podarować mi tylko jedno słowo, nie proszę o więcej.*

*Gdybyś zapytał, czy wszystko u mnie w porządku, powiedziałabym, że tak. Wydaje mi się, że w najbliższym czasie skończę pisać moją powieść – mam nadzieję, że będziesz chciał ją przeczytać. Pisanie to jedyna czynność, która na chwilę pozwala mi zapomnieć o bólu, o Twojej nieobecności. Dlaczego? Kiedy piszę mogę zdecydować o biegu wydarzeń, zmienić to, co byłoby dla mnie zbyt trudne.*

*Co wieczór wpatruję się w zachód słońca i próbuję nie myśleć o Tobie, o nas. Jak się pewnie domyślasz, nie jestem w stanie. Siedzę na trawie i czekam, aż się tu pojawisz. W głębi ducha wiem, że będę mogła spotkać Cię już tylko we śnie, ale nie potrafię zrezygnować z tej ostatniej iskiej nadziei. Nie umiem jej zgasić – wiem, jak bardzo by to bolało. To właśnie dlatego nic nie zmieniam – dalej siedzę na trawie i... czekam.*

*Na zawsze Twoja,*

*Ch. B.*